

Aleg. 50.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia subwencji na restaurację zamku w Żółkwi.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z dnia 16. maja 1893 przekazał Wysoki Sejm petycję p. Juliana Zacharjewicza, prof. lwowskiej szkoły politechnicznej i c. k. konserwatora zabytków historycznych dla Galicyi wschodniej, o subwencję w kwocie 6.000 złr. a. w. na restaurację zamku w Żółkwi Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej. W wykonaniu powyższego polecenia odniósł się Wydział krajowy przedewszystkiem do grona konserwatorów dla zabytków historycznych we wschodniej Galicyi z prośbą o dokładne zbadanie, jakich w przybliżeniu kosztów wymagałaby restauracja zamku w Żółkwi. Wydział krajowy prosił zarazem koło konserwatorów, ażeby przy badaniu miało na uwadze tylko takie roboty rekonstrukcyjne, które ze względu na zabezpieczenie tego zamku od ruiny i zachowania go jako zabytku historycznego mogą być wskazane.

W odpowiedzi na powyższe pismo otrzymał Wydział krajowy od grona konserwatorów opinię, iż petycję prof. Zacharjewicza o subwencję na restaurację zamku w Żółkwi wniesioną została do Wysokiego Sejmu po porozumieniu się w krótkiej drodze z członkami koła. Nie wyszła zbiorowo z jego biura tylko dlatego; że posiedzenie konserwatorów nie mogło być zwołanem przed zamknięciem Wysokiego Sejmu. Sprawą tą jednak zajmowało się koło na następnych posiedzeniach i doszło do przekonania, że kwota 6.000 złr., o którą w petycyi prof. Zacharjewicz prosił, pokryłaby zaledwie najważniejsze, niezbędne roboty ochronne tej tyle drogiej pietyzmowi narodowemu pamiątce historycznej.

Sprawa zamku żółkiewskiego poruszoną już raz była w petycyi do Wysokiego Sejmu w r. 1892 wniesionej. Mianowicie gmina m. Żółkwi, która w roku 1891 nabyła na własność zamek żółkiewski, wniosła do Wysokiego Sejmu petycję o nabycie tego zamku na własność kraju. Petycyi tej Wysoki Sejm jednakowoż nie załatwił.

Wspaniałą niegdyś zamek Żółkiewskich, następnie siedziba króla Jana Sobieskiego, w ogólnych zarysach zachował się dotąd. Zamek ten w trzech częściach jest zamieszkaný, mieszczą się bowiem w nich starostwo, urząd podatkowy i sąd powiatowy. Te części zamku są własnością rządową, główne zaś skrzydło napół zrujnowane i południowo-wschodnie nabyło miasto Żółkiew.

Stan majątkowy gminy m. Żółkwi nie pozwala jej ponieść znaczniejszych wydatków, koniecznych w celu zachowania od ruiny zamku, mającego dla nas cenną wartość historyczną, zatem kraj musi w tym wypadku pospieszyć z pomocą.

Wydział krajowy sądzi, iż potrzebną na ten cel subwencję możnaby przyznać, należałoby jednak wejść wprzód z gminą m. Żółkwi w rokowania, na jaki cel gotową jest przeznaczyć zamek żółkiewski po jego odrestaurowaniu.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby przeprowadził z gminą m. Żółkwi rokowania, na jaki cel byłaby gotową oddać zamek żółkiewski po jego odrestaurowaniu i ażeby z wyniku przedsięwziętych rokowań zdał sprawę na następnej sesji sejmowej.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby w razie pomyślnego wyniku rokowań wstawił do preliminarza budżetu krajowego na rok 1895 kwotę 3.000 złr. jako pierwszą ratę subwencji na restaurację zamku w Żółkwi, do preliminarza zaś na rok 1896 taką kwotę jako drugą i ostatnią ratę.

Z Rady Wydziału krajowego rólestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 9. stycznia 1894.

Marszałek krajowy:

Sanguuszko w. r.

Sprawozdawca:

Chamiec w. r.

Członek Wydziału kraj.